

Ewangelia na wtorek: podejmować dojrzałe decyzje

Ewangelia z wtorku dwudziestego trzeciego tygodnia zwykłego wraz z komentarzem. “Pewnego razu Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc trwał na modlitwie do Boga. Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał spośród nich dwunastu, których też nazwał apostołami”. Na modlitwie uczymy się odkrywać to, czego Bóg oczekuje od nas i tam dojrzewają decyzje, które

wyznaczają kierunek naszemu
życiu.

Ewangelia (Łk 6, 12-18)

Pewnego razu Jezus wyszedł na górę,
aby się modlić, i całą noc trwał na
modlitwie do Boga.

Z nastaniem dnia przywołał swoich
uczniów i wybrał spośród nich
dwunastu, których też nazwał
apostołami: Szymona, któremu nadał
imię Piotr, i brata jego, Andrzeja,
Jakuba, Jana, Filipa, Bartłomieja,
Mateusza, Tomasza, Jakuba, syna
Alfeusza, Szymona z przydomkiem
Gorliwy, Judę, syna Jakuba, i Judasza
Iskariotę, który stał się zdrajcą.

Zszedł z nimi na dół i zatrzymał się
na równinie; był tam liczny tłum Jego
uczniów i wielkie mnóstwo ludu z
całej Judei i z Jeruzalem oraz z
nadmorskich okolic Tyru i Sydonu;
przyszli oni, aby Go słuchać i znaleźć
uzdrowienie ze swych chorób. Także

i ci, których dręczyły duchy
nieczyste, doznawali uzdrowienia.

A cały tłum starał się Go dotknąć,
ponieważ moc wychodziła od Niego i
uzdrawiała wszystkich.

Komentarz

Ważnych decyzji nie podejmuje się
bez przemyślenia. Pan Jezus
wiedział, że apostołowie są powołani,
aby tworzyć Kościół i
rozpowszechnić Ewangelię na cały
świat. Dlatego spędza całą noc na
modlitwie, błagając swojego Ojca
Boga, aby pomógł mu dobrze
wybrać. To samo robi parę lat
później, w ogrodzie oliwnym,
prosząc o siły, aby wypełnić wolę
Ojca.

To podczas modlitwy, w dialogu
twarzą twarz z Bogiem, także i my

rozważamy decyzje, które nadadzą kierunek naszemu życiu. Czego Pan pragnie ode mnie? Jak mogę podejść do tej sytuacji? Co mówi mi to, co właśnie mi się przydarzyło? Wielkie pytania jakie możemy sobie zadawać znajdują swoją odpowiedź w tych momentach szczególnej bliskości z Jezusem.

A jednak, obcowanie z Bogiem nie ogranicza się jedynie do rozmowy z Nim o tych wielkich rzeczach: ojciec interesuje się nawet najmniejszymi sprawami swojego syna. Dlatego staramy się rozmawiać z Panem o tym, co przychodzi nam do głowy i jest w naszym sercu: marzenia, zmartwienia, radości, lęki, wątpliwości...

W ten sposób, chrześcijanin przekształca cały swój dzień w modlitwę. Potrafi cały czas zwracać się do Jezusa wobec rzeczy, które mu się przydarzają. Uczy się cieszyć z

dobrej wiadomości przy Nim,
cierpieć u Jego boku kiedy spotyka
się z jakąś trudnością, pocieszyć Go,
kiedy jest świadkiem jakiegoś
grzechu... I w ten sposób podejmie
każdy dzień czując, że Bóg patrzy na
niego w każdej chwili.

Sebastián Puyal // Zdjęcie:
Valentin Vesa - Canva Pro

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/wtorek-23zwykly/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/wtorek-23zwykly/) (28-03-2026)